

Andrzej Franciszek Dziuba

"La Compagnia di Gesu nel'Impero Russo (1772-1820) e la sua parte nella restaurazione generale della Compagnia", Marek Inglot, Roma 1997 : [recenzja]

Saeculum Christianum : pismo historyczno-społeczne 7/1, 267-270

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

lub najwyżej dwa (s. 73), „zachwycający”, „znakomity” itp. W tekstach jest wiele niekonsekwencji stylistycznej i korektorskiej. W zasadzie posługują się nazewnictwem proponowanym dość powszechnie w słownikach, np.:

Na Skałce, albo Zakon paulinów, klasztor Ojców Paulinów, ale równie często piszą je małymi literami, a nawet określeniem „na skałce (s. 59). Te pozorne drobiazgi można byłoby pominąć, gorzej jest z wymienionymi wyżej błędami i brakiem obiektywizmu o nieprawdziwych sprawach, błędnych datach oraz o swobodnych opiniach wkładanych pod pióra kronikarzy. W tym kształcie album o Skałce szkoda, że się ukazał, spełniać będzie następną kłopotliwą wersję nieprawdziwych poglądów, z którymi przecież nauka walczy od lat. Z załem trzeba też powiedzieć, że album redaktora Jana Mazura jest smutnym przejawem jego kilku podobnych broszur wyprodukowanych i obliczonych na ilość, bez troski o poszukiwanie prawdy i uczciwość naukową.

Jozafat Mozga

Marek Inglot S.J., *La Compagnia di Gesù nell'Impero Russo (1772-1820) e la sua parte nella restaurazione generale della Compagnia*. Roma 1997, ss. 337.

Badania historyczne, a więc naukowe, świadome, systematyczne oraz twórcze wnikanie w bogactwo ludzi, wydarzeń, faktów a także miejsc z przeszłości pozostaje zawsze ciągle szczególnym oraz interesującym wyzwaniem m.in. dla odpowiedzialnego spełniania aktualnej terażniejszości oraz oczekiwanej i niepewnej często przyszłości. To twórcze i odpowiedzialne pochylanie się nad wczoraj, wydaje się nie być obojętne dla dziś i jutra aktualnych dziejów miejsc oraz ludzi. Ostatecznie, historia ma być nauczycielką życia, tak chce przynajmniej starożytna i godna uwagi maksyma, która sprawdziła się bardzo często w życiu, niezależnie od miejsca czy ludzi. Może jednak niestety nie zawsze ma ona oczekiwane praktyczne zastosowanie i realne reperkusje życiowe w dziś tworzonej aktualnie historii.

Wielość zjawisk, miejsc i ludzi z czasów minionych, jest jednak często bardzo skomplikowana i wręcz trudna do prostego przedstawienia, a tym bardziej do choćby oczekiwanej i niezbędnej wręcz obiektywnej analizy przyczynowo-skutkowej. Niemniej, praca odpowiedzialnego historyka nie może nigdy jakby uwolnić się od naukowej odpowiedzialności, podejmowania takich właśnie badań i analiz. Od niego oczekuje się tego, jakby „ex officio”, w przeciwnym razie nie będzie on „rasowym” historykiem, ale tylko kimś kto być może zasługuje na miano historiografa, a nawet tego kto ją wypacza, a niekiedy wręcz nią świadomie, z różnych motywów, manipuluje.

W słynnej serii *Miscellanea Historiae Pontificiae* wydawanej przez Papieski Uniwersytet Gregoriański w Rzymie, jako jej 63 tom ukazała się ostatnio praca ks. doktora M. Inglota S.J., profesora wspomnianego uniwersytetu. Podejmuje on w niej niezwykle istotne zagadnienie dla historii całego Towarzystwa Jezusowego. A więc próbę prezentacji czasów między papieską kasatą Towarzystwa a momentem jego trwania i w końcu odrodzenia się, w obrazie ludzi i zjawisk w tzw. Białej Rusi. To czas zakreślony latami 1772-1820.

Pracę, od strony formalnej otwiera spis treści (s. VII-IX), wykaz skrótów (s. XI) i bibliografia (s. XIII-XXV). Ta ostatnia stosunkowo obszerna podzielona jest na źródła rękopiśmienne i drukowane oraz studia.

Natomiast treściowo podano najpierw obszernie i interesujące wprowadzenie (s. 1-40). Jest ono szerokim osadzeniem badawczym podejmowanych tu zagadnień i umiejętności ich podprowadzeniem dla dalszych szczegółowych fragmentów studium. Z kolei całość rozprawy podzielona została na dwie podstawowe wielkie części, a te z kolei na rozdziały i dalsze drobniejsze stopnie podziału.

Część pierwsza opatrzona została tytułem: *Jezuici w Imperium Rosyjskim 1772-1820* (s. 41-122). Autor ukazuje najpierw szczegółowe konsekwencje brewe papieskiego *Dominus ac Redemptor* wobec jezuitów na terenie tzw. Białej Rusi. To było ciekawe zjawisko przełamania procesu skasowania Towarzystwa. To wreszcie, jako swoiste antidotum, spowodowało także wręcz konsolidację i umocnienie struktur organizacyjnych tamtejszej prowincji, zwłaszcza w latach 1776-1782. Jakby wbrew tym zjawiskom, mniej więcej w tym czasie (1772-1820) tamtejsi jezuici podejmują szeroką aktywność i liczne działania apostolskie, np. Akademia w Połocku, Kolegium w Petersburgu czy szerszą działalność duszpasterską.

Część druga pracy poświęcona została zjawisku aprobacji papieskiej Towarzystwa Jezusowego (s. 123-248). Najpierw zaprezentowano potwierdzenie ze strony papieskiej odnoszące się do Rosji w formie „vivae vocis oraculo” (1783), a następnie w formie *Deklaracji* z 2.03.1799 r. oraz brewe *Catholicae Fidei* (1801). Z kolei autor ukazał wkład tamtejszych jezuitów, tj. Białej Rusi do przywrócenia Towarzystwa we Włoszech, w latach 1793-1804 oraz nieudanej próbie na Sardynii. Wreszcie w końcu ukazano odradzanie się, często ukrytego i wbrew przepisom państwowym, życia jezuickiego w innych krajach (m.in. Wielka Brytania, Holandia, Stany Zjednoczone Ameryki).

Całość treściową prezentowanej książki zamyka podsumowanie (s. 249-261). Od strony formalnej zamieszczono jeszcze dwa dodatki. Na pierwszy z nich składa się przedruk 30 dokumentów z lat 1773-1801 (s. 263-318), a drugi to wykaz członków agregowanych do Towarzystwa w Rosji (s. 319-325). Całość studium zamyka ogólny indeks nazwisk (s. 327-337).

Oto do rąk czytelników trafiło niezwykle ważne i ciekawe studium do dziejów Towarzystwa Jezusowego. Tym cenniejsze, że dotyczy jego najbardziej dramatycznej karty w dziejach historycznych, tj. czasów kasaty i dzieł ku odrodzeniu oraz odnowieniu, spełnionego w pewnym sensie poprzez ludzi dalekich od Kościoła katolickiego, a więc jemu wrogich. Autor podejmuje tu bardzo kompetentną analizę tego okresu, opartą na znakomitej i dobrze wykorzystanej bazie źródłowej oraz szerokiej bibliografii.

Należy zatem już w tym miejscu podkreślić obfitość wykorzystanych źródeł rękopiśmiennych oraz drukowanych. Te pierwsze obejmują zbiory Tajnego Archiwum Watykańskiego oraz cztery archiwa jezuickie: Archivum Romanum Societatis Iesu, Archivum Provinciae Poloniae Meridionalis (Kraków), Archivum Britannicum Societatis Iesu (Londyn) oraz Archivo Historico Provinciae Toledo Societatis Iesu (Alcala de Henares). W korzystaniu z części archiwaliów ułatwiał autorowi fakt znajomości języ-

ka polskiego i rosyjskiego. Ta sama uwaga odnosi się także do znacznej liczby źródeł drukowanych oraz opracowań. Autor twórczo wykorzystał te możliwości, przybliżając światowym badaniom nad dziejami Towarzystwa Jezusowego znaczną część materiałów dotąd mało znanych, a przede wszystkim mało wykorzystanych.

Jakże wymownym – w sensie ideowym – jest, że opracowania tego podjął się polski jezuicki badacz. Należy sądzić, iż wspomniana znajomość języków słowiańskich umożliwiła mu pełniej i w sposób bardziej pogłębiony wykorzystać istniejącą bazę źródłową. Także rozeznanie kultury, mentalności i historii tych ziem jest ważnym atutem M. Ingłot. Widać to wyraźnie w całości prowadzonych analiz i badań, a także w bardzo szeroko, wręcz misteryjnie wykorzystanej bazie źródłowej oraz bibliograficznej. Przecież trzeba mocno podkreślić, iż zwłaszcza w języku polskim znajdują się już liczne prace odnoszące się mniej lub bardziej do tej dramatycznej problematyki Towarzystwa. M. Ingłot dzięki tym oraz innym walorom twórczo wykorzystał niepowtarzalną i jedyną szansę kompetentnego wykorzystania źródeł oraz literatury przedmiotu.

Ciekawym jest, iż praca jezuickiego historyka obok wiodącego nurtu podstawowych badań jezuickich podaje wiele ciekawych zagadnień i szczegółów informacyjnych natury ogólnej, tak duchownej jak i świeckiej. Są to interesujące kwestie kościelne, społeczne, kulturalne, polityczne oraz odnoszące się do zagadnień relacji międzynarodowych czy wewnątrzpaństwowych. Trzeba zatem odtać, badając historię tego okresu w Europie Środkowo-Wschodniej sięgnąć także do tego opracowania, które ustawia podstawowe ramy istnienia i działania Towarzystwa w okresie jego oficjalnej kasaty, a więc ważny fenomen kościelnego spełniania obecności w danym miejscu i czasie.

Praca M. Ingłot ukazuje niezwykle bogactwo ludzi, działań i miejsc, które – mimo kasaty Towarzystwa – świadczą o jego żywotności. Oczywiście, była to specyficzna żywotność, ale jak się wydaje dotąd mało dostrzegana i znana. Tymczasem jest to ważny, także w sensie nie tylko historycznym, ale przede wszystkim ideowym, wycinek historii Towarzystwa. Warto, aby te lata zostały w sposób bardziej twórczy – a nawet wręcz pozytywny – włączone w całość dziejów Societatis Iesu.

Ważnym elementem obrazu tego okresu zaproponowanym przez M. Ingłot – jak to wskazują m.in. źródła – jest działalność pedagogiczna oraz duszpasterska Towarzystwa. Mogło się bowiem wydawać, iż to tylko czas specyficznego przetrwania. Realnie jednak to także czas, i to specyficznie owocny oraz twórczy, szerokiej działalności jezuickiej w obu płaszczyznach ich typowej posługi chrześcijańskiej, tj. apostołstwo szeroko pojętego, zgodnie ze wskazaniami i duchem Konstytucji, a przede wszystkim pism oraz ducha samego Założyciela.

Studium nad dziejami Towarzystwa prezentowane przez prof. M. Ingłot jest także ważnym wkładem w badania nad ogólnymi dziejami Kościoła katolickiego tego czasu. Jest to tym bardziej interesujące, iż dotyka się niewralgicznego styku z Kościołem prawosławnym rosyjskim, z tzw. Trzecim Rzymem. To co wówczas się dokonywało, choć w odniesieniu do Towarzystwa Jezusowego, przedstawia ważny wycinek ogólnych relacji kościelnych Moskwa – Rzym, a także interesujące elementy tych relacji w sferze politycznej.

Trzeba dodać, iż autor omawiając interesujące go kwestie dotyka wielu problemów szeroko pojętej ówczesnej polityki i stosunków międzynarodowych. Z jednej strony zatem to szerokie i bardzo pomocne w analizach badawczych, osadzenie zagadnień jezuickich, a natomiast z drugiej to wskazanie także ich wpływów na politykę Kościoła katolickiego, a zwłaszcza Stolicy Apostolskiej.

Ciekawym elementem prezentowanego studium są końcowe uwagi, dotyczące odnowienia życia Towarzystwa w różnych krajach. To był i okazał się z perspektywy czasu właściwy znak rozeznania nowości czasów przez byłych jezuitów oraz innych. Może za mało został tu zaakcentowany element duchowego fundamentu nowości dla całego Towarzystwa. Oczywiście, nie idzie to o przekreślanie czy niedoceniając znaczenia tego wszystkiego co miało miejsce np. w Anglii, Stanach Zjednoczonych czy w Niderlandach.

Autor umiejętnie i twórczo wskazuje bogactwo „ukrytych” dziejów Towarzystwa na Białorusi (nie ma to oczywiście odniesienia do dzisiejszego rozumienia tego pojęcia). Ostatecznie działania w tym względzie stały się ostateczną podstawą faktycznych kroków i dzieł ku ostatecznemu odrodzeniu Towarzystwa, po tak dramatycznej historii.

Oczywistym jest, że i inne wspólnoty jezuickie oraz chrześcijańskie, często bardziej rozproszone i doświadczane innymi trudnościami, poszukiwały dróg odrodzenia oraz znalezienia swego miejsca w Kościele między innymi dla kościoła w jego odniesieniu rozeznaniu bogactwa miejsca w porządku nowej ewangelizacji. Jednak ostatecznie nurt wywodzący się z. białoruskiego rozeznania obecności chrześcijaństwa okazał się najbardziej twórczym oraz godnym uwagi w trudnym procesie ponownego zaistnienia Towarzystwa, jako wspólnot życia konsekrowanego.

Należy oczekiwać, aby autor pewne fragmenty rozprawy, jeśli nie całość studium, udostępnił także w języku polskim, gdyż tylko wówczas jego osiągnięcia mogą być szerzej dostępne dla polskiego czytelnika. Należałoby także rozważyć podobne publikacje w języku rosyjskim. Oczywiście, fakt publikacji dzieła M. Ingłot w języku włoskim, zwłaszcza w serii *Miscellanea Historiae Pontificiae* jest z drugiej strony dużym i znaczącym osiągnięciem nauki polskiej. Studium to bowiem ma swe odniesienia do ogólnej historii Towarzystwa oraz Kościoła swego czasu.

ks. Andrzej Franciszek Dziuba

Franjo Komariča, *In Verteitigung der Rechtlosen*. Zoro – Zagrzeb – Sarajewo 1996, ss. 630.

Chorwacki *Leksykon Powszechny Instytutu Wydawniczego* Miroslava Krieza z roku 1996, na s. 479 w następujący sposób przedstawia księdza biskupa Franjo Komariča (ur. 1946): „Chorwacki teolog i biskup (od 1985). Członek Papieskiej Rady ds. Dialogu z Niechrześcijanami (od 1992). Po wybuchu wojny w Bośni Hercegowinie (1992) poprzez swą odważną postawę i żelazne zasady stał się jedyną obroną moralną i przykładem chrześcijańskiej odwagi w przeciwieństwie do okrucieństwa władz